

Sygn. akt: I C 354/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waclaw
Protokolant:	sekr. sądowy Edyta Smolińska- Kasza

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko K. J.

o zapłatę

oddala powództwo

Sygn. akt I C 354/15

UZASADNIENIE

Powód K. D. wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 80 000,- zł z tytułu „uniemożliwienia konstytucyjnej obrony przed pomówieniami” oraz „bezkarności włamywacza”

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż pozwana będąc pracodawcą, nie dokonując obowiązkowego zgłoszenia powoda do ZUS i nie wypłacając należnych powodowi poborów dokonała włamania do rachunków bankowych powoda i wypłaciła z nich środki, co uniemożliwiło powodowi godne oczyszczenie przed pomówieniami.

Dalej podniósł, iż nigdy nie był partnerem pozwanej i swoje obowiązki wykonywał zgodnie z kodeksem pracy oraz innymi przepisami.

Rachunek bankowy powoda oraz zgromadzone na nim środki były przeznaczone na działalność służącą rozwojowi powoda oraz jego rodziny zamieszkałej w Ż..

Źródła swej krzywdy powód upatruje w wieloletnim psychicznym znęcaniu się nad jego osobą w grabieży majątku oraz destrukcji.

W kolejnym piśmie powód dodatkowo wskazał, iż żądana kwota ma częściowo naprawić straty i pogardę jakiej doznał w warunkach izolacji spowodowanej oszczerczymi działaniami pozwanej.

W odpowiedzi na pozew pozwana K. J. wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, iż nie przywłaszczyła jakichkolwiek pieniędzy, bowiem posiadała własną kartę do bankomatu jako reprezentant konta.

Powód natomiast wszczyna przeciwko niej liczne postępowania czyniąc to dla odwetu za to, że za sprawą pozwanej został skazany na karę pozbawienia wolności. (k. 48)

To powód był karany za wyłudzenie kredytu i fałszowanie podpisów.

Powód otrzymał dotację na rozpoczęcie działalności gospodarczą którą poręczyła pozwana.

W sprawie rzekomych sfałszowanych podpisów pozwana była wielokrotnie przesłuchiwana przez policję i jakiegokolwiek postępowanie karne nie zostało wszczęte.

Sąd ustalił i zważył co następuje

Bezspornym w sprawie jest fakt skazania powoda wyrokiem karnym w pierwszej instancji m.in. za znęcanie się nad pozwaną, co wynika bezsprzecznie treści wyroku w sprawie karnej (...) SR w S..

Również nie jest kwestionowaną treść orzeczenia Sądu Okręgowego w Olsztynie zapadłego w sprawie (...) z 6 marca 2014 r. wraz z jego uzasadnieniem i poczynionymi tam ustaleniami (k. 84).

Sąd poczynił w niniejszej sprawie ustalenia analogiczne do ustaleń obu sądów, wobec czego w tej mierze nie zachodzi potrzeba przytaczania szczegółowego stanu faktycznego, w szczególności co do relacji łączących strony przed zatrzymaniem powoda.

Wnosząc przy tym powództwo w sprawie, jak należy przyjąć, swej ochrony prawnej powód upatruje w treści art 23 kc w związku z art. 24 kc oraz art. 448 kc dających możliwość w razie naruszenia dóbr osobistych domagania się zapłaty zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego tym naruszeniem.

W razie dokonanego też naruszenia sąd winien każdorazowo poddać ocenie, czy i jakie dobro zostało naruszone, a następnie ocenić, czy istnieje bezprawność działania (zob. wyrok SN z dnia 19.12.2002 r., II CKN 167/01), przy czym zgodnie z regułą wypływającą z art. 6 kc obowiązek wykazania faktu naruszenia dobra spoczywa na osobie wywodzącej z tego skutki prawne.

W judykaturze i piśmiennictwie przeważa stanowisko, że przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 448 k.c. (obu roszczeń objętych jego treścią) jest wina sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/2000, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 115/2003, niepubl.; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1464; A. Szpunar, Zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, Bydgoszcz 1999, s. 212; J. Pietrzykowski, Nowelizacja kodeksu cywilnego z 23 sierpnia 1996 r., PS 1997, nr 3, s. 3).

Biorąc powyższe pod uwagę zauważyć należy, że w pierwszej kolejności powód obowiązany był wykazać, że pozwana naruszyła wskazane przez niego dobra osobiste. Pamiętać też trzeba, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydującego znaczenia nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne poczucie wartości i jej stan psychiczny, ale to, jaką reakcję wywołuje konkretne naruszenie w społeczeństwie.

Kwestia zagrożenia lub naruszenia dóbr osobistych winna być ujmowana w płaszczyźnie faktycznej i prowadzić do ustalenia, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogły obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie poszkodowanego. Abstrahuje się tym samym od subiektywnych odczuć osób nadwrażliwych oraz takich, które z różnych względów nie mają zdolności do reagowania emocjonalnego na określone zachowania innych podmiotów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2005 r., I ACA 353/05, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1967r., II CR 318/67 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., II CKN 33/97).

W ocenie Sądu powód nie tylko nie wykazał w toku niniejszego postępowania faktu naruszenia dobra osobistego, ale również nie przywołał okoliczności, które mogłyby być w tej mierze przeciwstawione bezspornym w sprawie faktom.

Wskazana bowiem podstawa faktyczna żądania zasądzenia zadośćuczynienia nie mogła być skutecznie w sprawie przez powoda przywołana i to z niezależnych od siebie przyczyn.

Za przejaw tego naruszenia powód bowiem wskazał fakt wypłaty przez pozwaną kwot z należącego doń rachunku bankowego do czego to pozwana nie miała być upoważniona.

W tym miejscu powtórzyć z całym naciskiem należy, że przedmiotem rozważań Sądu było żądanie zasądzenia zadośćuczynienia, a więc roszczenia związanego z doznaniem szkody niemajątkowej.

W tym kontekście ewentualna szkoda majątkowa spowodowana wypłatą środków dotyczy zgoła innej sfery dóbr powoda (praw majątkowych czy szeroko pojętego mienia) które to dobra w sposób oczywisty w żadnej mierze nie pokrywają się z katalogiem dóbr osobistych i niezbywalnych, wymienionych przykładowo w treści art. 23 kc.

Niezależnie od powyższego warto zauważyć, iż nie została wypełniona przesłanka działania zawinonego po stronie pozwanej jako warunku koniecznego dla domagania się zadośćuczynienia.

Pozwana bowiem już w odpowiedzi na pozew przedstawiła niezakwestionowane przez powoda i nie budzące wątpliwości co do swej wiarygodności kopie dokumentów z których to w sposób jasny i nie budzący wątpliwości wynika, iż jako reprezentant i uprawniony posiadacz na swoje nazwisko karty bankomatowej była w pełni upoważniona do wypłaty środków ze wskazanego w pozwie konta.

Nie sposób zatem uznać, by doszło do bezprawnego „włamania do rachunku bankowego” o jakim mowa w pozwie, skoro pozwana była uprawniona do zarzucanej jej wypłaty środków.

Dodatkowo powyższą konstatację potwierdza w sposób oczywisty fakt ustalenia przez kolejne Sądy istnienia pomiędzy stronami konkubinatu, którego to jednym z konstytuujących ów stan rzeczy elementów jest zachowanie wspólności gospodarczej, czy ekonomicznej, co w sposób oczywisty uzasadnia wspólność konta do którego legalny dostęp w postaci choćby karty miała pozwana.

Jeśli chodzi o ustrój „konkubencki” – w tej mierze nie tylko ów konkubinatu zawarty jest wprost w sentencji wyroku karnego, który to element konkubinatu pomiędzy sprawcą czynu a osobą pokrzywdzoną jakkolwiek nie należy do znamion przestępstwa znęcania – to jednak jest potwierdzony procesowo w sposób taki, który co najmniej rodzi w tej mierze określone, zdecydowane silne i oczywiście niekorzystne dla powoda domniemanie potwierdzone zresztą obszerną analizą materiału dowodowego przedstawioną w uzasadnieniu sprawy karnej szeroko również ujętą i omówioną w uzasadnieniu sprawy ubezpieczeniowej.

Brak jest zaś w ocenie Sądu jakichkolwiek podstaw, by poczynione przez oba sądy ustalenia w jakikolwiek sposób kwestionować, co z procesowego punktu widzenia sprawy niniejszej szerszego uzasadnienia nie wymaga.

Końcowo i jedynie dla porządku w tym miejscu zaznaczyć należy, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo formalnego spełnienia przesłanek ustawowych. Z powyższych względów Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie komentowanego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, a przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101).

Powyższa teza znajdowałaby pełne przełożenie na stan faktyczny sprawy niniejszej, skoro (czym Sąd jest już w pełni związany po myśli art. 11 kpc). to powód naruszał dobra osobiste pozwanej i to w sposób niepomiaralnie bardziej drastyczny.

Wobec powyższego, z uwagi na brak podstaw art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c., Sąd oddalił powództwo jak w sentencji wyroku.